

*Nie trzeba dodawać, że w dniu ślubu Marysia miała na szyi najpiękniejsze korale, na palcu najprawdziwszy brylant, a na głowie koronę zdobytą dobrocią i życzliwością. A taka królowa, jak powszechnie wiadomo, żyje długo i zawsze jest szczęśliwa...*

*Wzrost i wywiad*